

Sygn. akt III AUa 27/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy M. O.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wznowienie postępowania zakończonego decyzjami z 15 marca 2007r. oraz 04 marca 2009r.

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 października 2012 r. sygn. akt VII U 381/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel

Sygn. akt III AUa 27/13

UZASADNIENIE

Postanowieniami z dnia 21 lipca 2011 r., Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, utrzymał w mocy postanowienia z dnia 16 czerwca 2011 r. o odmowie wznowienia postępowania zakończonego prawomocną decyzją z dnia 15 marca 2007 r. oraz z dnia 4 marca 2009 r.

W uzasadnieniu wyjaśniono, iż nowej wykładni przepisu nie można traktować jako nowego faktu, czy dowodu, o którym mowa art. 145 § 1 pkt 5 k.p.c. Toteż wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VII U 365/10 nie stanowi nowego dowodu ani nowej okoliczności faktycznej nie znanej organowi rentowemu w dniu wydania decyzji z dnia 15 marca 2007 r. oraz z dnia 4 marca 2009 r.

Ubezpieczony M. O. wniósł odwołania od powyższych postanowień, wnosząc o uchylenie ostatecznych decyzji organu rentowego z dnia 15 marca 2007 r. i 4 marca 2009 r. w przedmiocie przyznania prawa do renty rolniczej. Zdaniem odwołującego się w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Szczecinie (sygn. akt VII U 365/10) doszło do ujawnienia nowych okoliczności – faktu ugorowania przez wnioskodawcę gruntów rolnych już w dacie wydania przez organ rentowy decyzji z dnia 15 marca 2007 r. i 4 marca 2009 r. Istnieją więc podstawy do wznowienia postępowania w przedmiocie przyznania świadczenia rentowego w pełnej wysokości.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości.

Postanowieniem z dnia 7 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie połączył sprawy z obu powyższych odwołań do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

U podstaw faktycznych rozstrzygnięcia legły ustalenia, z których wynika, że decyzją z dnia 15 marca 2007 r. organ rentowy przyznał M. O. prawo do okresowej renty inwalidzkiej od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 31 stycznia 2009 r., zawieszając jednocześnie wypłatę części uzupełniającej świadczenia w wysokości 50 % zgodnie z art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U nr7, poz.25 ze zm.), tj. z powodu prowadzenia gospodarstwa rolnego wraz z małżonkiem nie mającym ustalonego prawa do renty lub emerytury lub niespełniającego warunku do uzyskania emerytury rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Kolejną decyzją z dnia 4 marca 2009 r., w następstwie rozpatrzenia wniosku z dnia 30 stycznia 2009 r., organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do stałej renty rolniczej i jednocześnie zawiesił wypłatę 100 % części uzupełniającej renty z powodu niezaprzestania prowadzenia działalności rolniczej.

W dniu 27 stycznia 2010 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o wypłatę renty w pełnej wysokości. W odpowiedzi organ rentowy decyzją z dnia 1 lutego 2010 r. odmówił M. O. prawa do wypłaty części uzupełniającej świadczenia, z uwagi na fakt posiadania przez ubezpieczonego gospodarstwa rolnego o powierzchni przekraczającej 1 ha fizyczny i 1 ha przeliczeniowy. Na skutek odwołania wniesionego od ww. decyzji przez M. O., Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 2 lutego 2011 r. zmienił decyzję Prezesa KRUS z dnia 1 lutego 2010 r. w ten sposób, że przyznał świadczeniobiorcy prawo do renty rolniczej w pełnej wysokości (sygn. akt VII U 365/10). Ustalając stan faktyczny tenże Sąd wziął pod uwagę, m.in. zaświadczenie z dnia 3 listopada 2010 r. wydane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biura powiatu (...) o ugorowaniu ziemi. Decyzją z dnia 4 kwietnia 2011 r. organ rentowy, mając na względzie przywołany wyżej wyrok, podjął wypłatę części uzupełniającej renty w 100% od dnia 1 stycznia 2010 r.

W dniu 1 czerwca 2011 r. M. O. złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończonych ostateczną decyzją z dnia 4 marca 2009 r. oraz wniosek o wznowienie postępowania zakończonych decyzją ostateczną z dnia 15 marca 2007 r. W obu wnioskach ubezpieczony za podstawę żądań przyjął art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a., tj. pojawienie się nowych istotnych okoliczności dotychczas nieznanymi organowi, na które wskazuje wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2011 r. (VII U 365/10). Po rozpatrzeniu powyższych wniosków organ rentowy wydał w dniu 16 czerwca 2011 r. postanowienia o odmowie wznowienia postępowań zakończonych decyzjami ostatecznymi z dnia 15 marca 2007 r. i 4 marca 2009 r. Ubezpieczony w dniu 5 lipca 2011 r. wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonych postanowieniami wydanymi w dniu 16 czerwca 2011 r. Zdaniem wnioskodawcy postępowanie przeprowadzone przed Sądem Okręgowym w Szczecinie (VII U 365/10) wykazało fakt ugorowania przez niego ziemi, nie uwzględniony przy wydawaniu decyzji z dnia 15 marca 2007 r. oraz z dnia 4 marca 2009 r. Wypełniona więc została przesłanka z art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. Organ rentowy, po ponownym rozpatrzeniu sprawy, postanowieniami z dnia 21 lipca 2011 r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienia z dnia 16 czerwca 2011 r.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołania ubezpieczonego nie zasługują na uwzględnienie. Zadaniem Sądu było bowiem ustalenie, czy organ rentowy zasadnie odmówił wznowienia postępowania zakończonych prawomocnymi decyzjami

z dnia 15 marca 2007 r. i z dnia 4 marca 2009 r. Zgodnie z treścią art. 83a ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. nr 137, poz. 887 ze zm., zwanej dalej ustawą systemową) w związku z art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U nr 7, poz. 25 ze zm.) prawo lub zobowiązanie stwierdzone ostateczną decyzją Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. Zdaniem odwołującego tą nową okolicznością faktyczną jest fakt ugorowania przez niego gruntów rolnych w dacie wydawania decyzji z dnia 15 marca 2007 r. i z dnia 4 marca 2009 r., jednakże jak sam przyznaje ta okoliczność nie została przez niego dowiedziona na czas wydania tych decyzji, albowiem organ rentowy nie pouczył jego o konieczności złożenia stosownego zaświadczenia na okoliczność nie prowadzenia przez niego działalności rolniczej. Dopiero w toku postępowania przed Sądem w sprawie VII U 365/10 ubezpieczony dołączył zaświadczenie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biura Powiatu (...) z dnia 3 listopada 2010 r. o ugorowaniu gruntów rolnych, z czego Sąd wywiódł wniosek, że ubezpieczony nie prowadzi działalności rolniczej i co skutkowało wydaniem przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyroku z dnia 2 lutego 2011 r., w którym zmieniono zaskarżoną decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 1 lutego 2010 r. i przyznano ubezpieczonemu M. O. prawo do renty rolniczej w pełnej wysokości. Sąd Okręgowy ocenił, że wskazywanego przez odwołującego wyżej wymienionego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2011 r., nie można jednak traktować jako dowodu bądź okoliczności faktycznej nieznannej organowi rentowemu przed wydaniem decyzji z dnia 15 marca 2007 r. i z dnia 4 marca 2009 r. Organ rentowy słusznie zauważył, że we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy wnioskodawca wskazał bowiem na fakt ugorowania ziemi w okresie, za który wydano zaskarżoną decyzję z dnia 1 lutego 2010 r., wskazując jako dowód zaświadczenie AMiRR z dnia 3 listopada 2010 r. W takim wypadku należy uznać, że ubezpieczony nie wskazał żadnych nowych dowodów i okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji z dnia 15 marca 2007 r. i z dnia 4 marca 2009 r., a które miałyby wpływ na ustalenie praw objętych tymi decyzjami. W realiach niniejszej sprawy nie zachodzą więc przesłanki wymienione w art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, które warunkowałyby wznowienie postępowań w sprawach zakończonych wyżej wymienionymi decyzjami. W związku z tym, że organ rentowy prawidłowo rozstrzygnął o odmowie wznowienia ostatecznych decyzji z dnia 15 marca 2007 r. i z dnia 4 marca 2009 r. Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Apelację od powyższego wyroku złożył ubezpieczony domagając się zmiany rozstrzygnięcia i uchylenia postanowienia Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 16 czerwca 2011 r., ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

W ocenie wnoszącego apelację w sprawie zaistniały nowe okoliczności stanowiące podstawę do wznowienia postępowania przed Prezesem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a ich zaistnienie powinno doprowadzić do uchylenia przez Sąd postanowienia organu rentowego z dnia 16 czerwca 2011 r. Nową okolicznością, której ubezpieczony nie wykazał w dacie decyzji zawieszających wypłatę części, a następnie całości należnej mu renty jest fakt ugorowania przez niego ziemi, co potwierdza zaświadczenia ARiMR. Zaświadczenia tego ubezpieczony nie przedłożył organowi rentowemu wraz z wnioskiem o rentę, ponieważ nie miał świadomości jego znaczenia. Skoro zaś fakt ugorowania ziemi przesądzał o ustaleniu zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, to ubezpieczony powinien zostać o tym pouczony i brak takiego pouczenia powoduje obecnie zasadność żądania wznowienia postępowania w tej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznał, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego oraz należycie go rozważył. Ustalenia te jako trafne i znajdujące oparcie w materiale dowodowym Sąd Apelacyjny podziela przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40). Analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w niej również naruszenie przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny w pełni podziela tę część argumentacji Sądu pierwszej instancji, która wskazuje na brak podstaw prawnych do zastosowania w niniejszej sprawie instytucji ponownego ustalenia prawa ubezpieczonego do wypłaty renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w części uzupełniającej w trybie art. 83a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r. nr 205 poz. 1585 ze zm., zwanej dalej ustawą systemową). Powtórzenia wymaga, że zgodnie z ust. 1 tego przepisu prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. Zatem możliwość ponownego ustalenia prawa na podstawie art. 83a ustawy systemowej jest uzależniona od zaistnienia łącznie dwóch przesłanek. Po pierwsze, ujawnienia po uprawomocnieniu się decyzji nowych środków dowodowych lub okoliczności faktycznych, które istniały przed wydaniem tej decyzji w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, ale nie zostały w nim powołane i po drugie, możliwość ich wpływu na wynik prawomocnie już zakończonej sprawy.

Wnioskodawca faktycznie nie powołał się na takie nowe dowody czy okoliczności, lecz niezasadnie podstawy wzruszenia prawomocnych decyzji upatrywał w odmiennej wykładni przepisów materialnoprawnych stanowiących ich podstawę oraz w prawomocnym rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2011 r. w sprawie VII U 365/10, który zapadł w efekcie odwołania od innej decyzji. Sąd Apelacyjny ponad trafną w tej mierze argumentację Sądu Okręgowego (i niezależnie od aprobaty poglądu Sądu Najwyższego) wskazuje, że uchwała z dnia 6 maja 2004 r. (II UZP 5/04), nie ma charakteru wiążącego w innych sprawach, aniżeli w tej w której została wydana. Już z tej przyczyny nie można by jej uznać ani za okoliczność ani za nowy dowód istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie w rozumieniu art. 83a ustawy systemowej. Pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego stanowi oczywiście pewną wytyczną dla wykładni obowiązujących przepisów, jednak w żadnym razie nie wiąże wszystkich sądów we wszystkich innych sprawach o podobnej materii. Ponadto, co słusznie akcentuje skarżący, uchwała Sądu Najwyższego zapadła przed wydaniem objętych wnioskiem o wznowienie decyzji i tak samo była publikowana (OSNP 2004/22/389, Biul.SN 2004/5/20), stąd nie sposób przyjąć że nie była znana organowi rentowemu, a tym bardziej ubezpieczonemu, który upatrując w niej zasadność swoich twierdzeń miał możliwość zaskarżyć obie decyzje organu rentowego do sądu, czego nie uczynił.

Co do znaczenia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2011 r., który zapadł w sprawie o sygn. akt VII U 365/10 w kontekście warunków z art. 83a ustawy systemowej, Sąd Apelacyjny wskazuje na treść przepisu z art. 365 k.p.c., z którego wynika, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Norma zakodowana w tym przepisie wskazuje na to, że związanie stron (oraz wyjątkowo innych osób), o których w nim mowa polega na związaniu tych osób dyspozycją zawartą w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Ponadto odnotować wypada, że ze specyfiki spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika, że kognicja sądu w danej sprawie zawsze wyznaczona jest zakresem rozpoznania zaskarżonej decyzji. Innymi słowy zawsze to treść decyzji wyznacza zakres rozpoznania sprawy przez sąd. W postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601). W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji.

O zasadności rozstrzygnięcia organu decydują zatem okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. Zaakcentować trzeba, że z istoty spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika, że nowe okoliczności ujawnione lub powstałe po wydaniu decyzji organu rentowego uzasadniają wystąpienie z nowym wnioskiem o rozpoznanie sprawy, co skutkować winno kolejną decyzją organu rentowego, która następnie może zostać poddana weryfikacji przez sąd. Dlatego koniecznym jest uwzględnienie, że wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt VII U 365/10 zapadł w wyniku rozpoznania odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 1 lutego 2010 r. w przedmiocie odmowy prawa do wypłaty części uzupełniającej świadczenia M. O. i w tym jedynie zakresie wiąże inne sądy. Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt VII U 365/10 nie orzekał o podstawach do ponownego ustalenia prawa w odniesieniu do decyzji z dnia 15 marca 2007 r. oraz z dnia 4 marca 2009 r. (tj. zgodnie z art. 83a ustawy systemowej), a jedynie weryfikował decyzję z dnia 1 lutego 2010 r. odmawiającą wypłatę uzupełniającej części świadczenia ubezpieczonego według stanu faktycznego i prawnego na dzień jej wydania. Uwzględniając powyższe, przy obecnym rozpoznaniu sprawy Sąd nie jest związany przyjętą wówczas wykładnią przepisów ustawy, a także podjęte wówczas ustalenia faktyczne i prawne odnoszą się do innych okoliczności faktycznych i stanu prawnego.

Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny zauważa, że w sprawie nie było podstaw do uwzględnienia wniosku ubezpieczonego o ponowne ustalenie prawa do jego świadczenia, o którym organ rentowy orzekł w decyzjach z dnia 15 marca 2007 r. i 4 marca 2009 r., albowiem jak wynika z niekwestionowanych ustaleń, ubezpieczony dwukrotnie składał wniosek o prawo do rolniczej renty z tytułu niezdolności do pracy (wcześniej zwanej rentą inwalidzką), dwukrotnie w sposób pewny wykazując przed organem rentowym fakt prowadzenia działalności rolniczej. W pierwszym wniosku z dnia 7 lutego 2007 r. M. O. wyraźnie określił, że nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jak i to że pozostaje właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 4,62 ha, w tym 1,074 ha przeliczeniowych. Z załączników do tego wniosku wynika nadto, że ubezpieczony figurował w dacie złożenia wniosku jako płatnik podatku rolnego, a w 2005 r. z wymienionego gospodarstwa rolnego osiągnął też roczny dochód w wysokości 1.980,46 zł (k. 2,3 i 17, pl. I akt rentowych). Podobnie w przypadku kolejnego wniosku o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z dnia 30 stycznia 2009 r. ubezpieczony zaznaczył, że nadal jest właścicielem gospodarstwa rolnego o tożsamej jak wcześniej powierzchni, jak i to, że nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Także tym razem do wniosku dołączony został kwestionariusz poświadczony własnoręcznym podpisem ubezpieczonego, w którym potwierdził wielkość gospodarstwa rolnego, ze wskazaniem, że jest prowadzone przez jedną osobę, z oznaczeniem wyposażenia tego gospodarstwa w maszyny i urządzenia oraz budynki gospodarcze. Jednocześnie ubezpieczony oświadczył, że do czasu zachowania pełnosprawności wykonywał wszystkie czynności związane z pracą w gospodarstwie rolnym (k. 99 pl. I akt rentowych). Wreszcie nie sposób pominąć, że od 2005 r. ubezpieczony składał też wnioski o przyznanie dopłat bezpośrednich z funduszy unijnych w związku z posiadaniem gospodarstwem rolnym i dopłaty z tego tytułu otrzymywał (niesporne). Zarówno więc w dniu 15 marca 2007 r., jak i w dniu 4 marca 2009 r. M. O. spełniał warunki prowadzenia działalności rolniczej dla uzyskania tych dopłat w związku z utrzymywaniem gruntów w dobrej kulturze rolnej.

Na podstawie istniejących dowodów, w tym oświadczeń samego ubezpieczonego tak w dniu 15 marca 2007 r., jak i w dniu 4 marca 2009 r. zdaniem Sądu Apelacyjnego organ rentowy miał więc pełne podstawy do wstrzymania ubezpieczonemu wypłaty części, a następnie całości renty na podstawie art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (według brzmienia obowiązującego w dacie decyzji). W szczególności zaś rozstrzygnięcia tego nie może podważyć treść zaświadczenia ARiMR z dnia 3 listopada 2010 r., z którego wynika, że grunty wchodzące w skład gospodarstwa rolnego M. O. stanowią ugory i łąkę. Wobec zgromadzonych w sprawie dokumentów sama tylko kwalifikacja gruntu wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego jako ugor nie wyklucza bowiem, że ubezpieczony nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Innych podstaw ponownego ustalenia tej istotnej w sprawie okoliczności ubezpieczony nie przedstawił.

Jakkolwiek więc Sąd Apelacyjny aprobuje pogląd, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń, a uzyskanie możliwości pobierania pełnego

świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej (innymi słowy, że sam tytuł własności nie może mieć wpływu na wysokość świadczeń). To odnotować trzeba również aktualny pogląd judykatury, że prowadzenie działalności rolniczej nie musi polegać na wykonywaniu pracy fizycznej. Możliwe jest jej prowadzenie polegające na samym zarządzaniu gospodarstwem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2011 r., III UK 81/10). W szczególności jednak wbrew stanowisku skarżącego zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej nie jest jednoznaczne z nie prowadzeniem na obszarach rolnych uprawy roślin lub hodowli zwierząt, a nawet z brakiem dochodu z posiadanego gospodarstwa rolnego. Tym bardziej nie może być mowy o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej w przypadku utrzymywania gruntów w dobrej kulturze rolnej, w celu uzyskania dopłat.

Tak więc decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie prowadził działalność rolniczą, tj. czy nie zaprzestał jej prowadzenia, o czym nie przesądza samoistnie ani prawo własności gruntów rolnych, ani ich klasyfikacja jako ugór. Ubezpieczony we wnioskach o prawo do renty na okoliczność prowadzenia gospodarstwa rolnego złożył własnoręcznie potwierdzone oświadczenia oraz stosowne dokumenty. Przyjmując to za podstawę rozstrzygnięcia organ rentowy wydał decyzję z dnia 4 marca 2009 r. i z dnia 15 marca 2007 r., natomiast skarżący pomimo istniejącego już wtedy orzecznictwa Sądu Najwyższego (na które powołuje się obecnie) oraz wiedzy co do rodzaju posiadanych gruntów nie zaskarżył wymienionych decyzji.

Z tych względów Sąd Apelacyjny za trafny uznał wniosek Sądu Okręgowego, że w sprawie brak jest przesłanek, o których stanowi art. 83a ust. 1 ustawy systemowej, uzasadniających ponowne ustalenie prawa do wypłaty świadczenia rentowego w części uzupełniającej z uwagi na brak nowych dowodów oraz ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mogłyby mieć wpływ na prawo objęte decyzjami z dnia 4 marca 2009 r. i z dnia 15 marca 2007 r.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację M. O. jako bezpodstawną.

SSO del. Beata Górska SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel